

ANDRZEJ BONUSIAK, *Głos Nauczyciela 1986-2015*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2019, ss. 197, ISBN: 978-83-7996-322-5.

We wrześniu 2017 r. w Muzeum Emigracji w Gdyni odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa zatytułowana „Polacy i diaspora polska w Ameryce Północnej”. Wydarzenie zgromadziło czołowych badaczy zajmujących się różnymi aspektami związanymi z obecnością polskich imigrantów i ich potomków na kontynencie północnoamerykańskim. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać ponad sześćdziesięciu merytorycznych wystąpień. Wśród referatów, które zapadły mi w pamięć, znalazła się prelekcja dotycząca „Głosu Nauczyciela”, czasopisma wydawanego w Chicago jeszcze kilka lat wstecz, skierowanego do nauczycieli polonijnych. Powodów było co najmniej kilka. Pierwszy, prozaiczny, a więc okoliczności. Panel, na którym prezentowany był temat, odbywał się na tarasie widokowym Muzeum – dawnego dworca morskiego, z którego rozpościerał się ujmujący widok na gdyński port. Drugi – problematyka. Ze względu na osobiste zainteresowania badawcze zagadnienia związane z przeszłością i funkcjonowaniem Polonii chicagowskiej były i są dla mnie szczególnie interesujące, to samo tyczy się kwestii związanych z funkcjonowaniem polonijnej oświaty w Stanach Zjednoczonych. Trzeci wreszcie – wartość merytoryczna i sposób prezentacji. W czasie wystąpienia zostały przybliżone szczegóły funkcjonowania pisma, przytoczono wiele faktów związanych z jego powstaniem i trzydziestoletnią obecnością na rynku wydawniczym. Uwagę przykuwało zaangażowanie prelegenta, w sposób pełen pasji przedstawiającego przedmiot swoich badań, w emocjonalnych słowach przywołującego doświadczenia ze swoich pobytów w USA i osobistych kontaktów z członkami środowiska chicagowskich Polonusów, w tym „Panią Helenką” – wieloletnią redaktorką „Głosu Nauczyciela”.

Prelegentem, o którym mowa, był Andrzej Bonusiak, zaś wspomnianą historię przywołuję nie bez powodu. Otóż zagadnienia, jedynie zasygnalizowane

w czasie gdyńskiej konferencji, doczekały się niedawno rozwinięcia w postaci publikacji *Głos Nauczyciela 1986-2015*. Książka ukazała się w 2019 r. w Rzeszowie. Wydało ją Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Praca ta stanowi powrót autora do jego dawnych zainteresowań badawczych związanych z funkcjonowaniem polonijnej oświaty sobotniej w USA. Ich efektem był m.in. powstały u progu lat dwutysięcznych tryptyk *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, którego 2 tomy dotyczyły właśnie chicagowskiego czasopisma dla nauczycieli polonijnych. Jeden z nich stanowił monografię periodyku, chronologicznie ograniczoną do jego pierwszych 15 lat istnienia¹, drugi, przygotowany wspólnie z Edytą Czop, zawierał bibliografię „Głosu Nauczyciela” zamkniętą identycznymi ramami czasowymi². Recenzowane wydawnictwo stanowi zatem kontynuację wcześniejszych dociekań i doprowadza historię czasopisma do jej końca, a więc do momentu kiedy przestało się ono ukazywać.

„Głos Nauczyciela” wydawany był w Chicago. Jego pierwszy numer wyszedł w 1986 r., ostatni w roku 2015. W tym czasie do rąk czytelników trafiło łącznie 113 numerów kwartalnika. Decyzja o powstaniu czasopisma zapadła w 1985 r., podczas I Zjazdu Nauczycieli Polonijnych i Działaczy Oświatowych (24-27.05.1986, Alliance College, Cambridge Springs, Pensylwania) zorganizowanego przez utworzoną rok wcześniej Komisję Oświatową Kongresu Polonii Amerykańskiej – organizację pedagogiczną skupiającą m.in. przedstawicieli najważniejszych polonijnych central oświatowych działających w USA, w tym: nowojorskiej Centrali Polskich Szkół Doksztalujących w Ameryce oraz chicagowskiego Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce. Od początku istnienia głównym redaktorem pisma była wspomniana już „Pani Helenka” – Helena Ziółkowska, której prywatny, chicagowski dom stał się siedzibą redakcji.

Rozpoczęcie wydawania „Głosu Nauczyciela” było odpowiedzią na potrzeby środowiska nauczycieli, funkcjonujących w zmieniającej się rzeczywistości oświaty polonijnej. Oświata ta opierała się wówczas na istnieniu polonijnych szkół doksztalujących, określanych często jako szkoły sobotnie. Pierwsze z nich tworzone były już w drugim dziesięcioleciu XX w., jako

¹ A. BONUSIAK, *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 2: *Monografia „Głosu Nauczyciela” w latach 1986-2000*, Przemyśl: Mercator 2001.

² A. BONUSIAK, E. CZOP, *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 3: *Bibliografia „Głosu Nauczyciela” w latach 1986-2000*, Przemyśl: Mercator 2001. Wspomniane 2 tomy poprzedził tom poświęcony Komisji Oświaty Kongresu Polonii Amerykańskiej. A. BONUSIAK, *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 1: *Komisja Oświaty Kongresu Polonii Amerykańskiej (wybór dokumentów)*, Przemyśl: Mercator 2001.

wyraz sprzeciwu wobec przekształceń, do jakich dochodziło w funkcjonowaniu polonijnych szkół parafialnych – mocno tracących swój polski charakter, upodabniających się do publicznych szkół amerykańskich³. Nowy impuls dla funkcjonowania całej polonijnej oświaty w USA przyniósł przełom lat 70. i 80. XX w. Miało to związek z wydarzeniami, które wzmogły zainteresowanie Polską, tak wśród Amerykanów, jak i wśród samych Polaków żyjących na emigracji (początek pontyfikatu Jana Pawła II, powstanie „Solidarności”, wprowadzenie stanu wojennego).

Szkoły dokształcające wypełniały zadania dotyczące nauczania najmłodszych w zakresie języka i kultury polskiej. Zajęcia w nich odbywały się weekendowo, najczęściej zaledwie przez kilka godzin. Realizowany w nich program był jedynie uzupełnieniem programu obecnego w amerykańskich szkołach publicznych, gdzie zdobywano podstawową wiedzę i umiejętności. W szkołach polonijnych dzieci i młodzież uczono języka polskiego, zapoznawano z polską historią, geografią, zaznajamiano z tradycyjnymi zwyczajami i obyczajami, śpiewem, niekiedy także tańcami.

Funkcjonowanie szkół dokształcających naznaczone było wieloma problemami. Nie posiadały one jednolitej struktury, nie podlegały jednej ogólnoamerykańskiej instytucji koordynującej ich działania (szkoły działały samodzielnie lub były afiliowane przy którejś z central edukacyjnych), dysponowały różnym stopniem organizacyjnym; zróżnicowana była ich baza materialna. Palącą kwestią pozostawał brak odpowiednio wykwalifikowanej kadry pedagogicznej.

Praca nauczyciela szkoły sobotniej, ze względu na zbyt małą liczbę godzin zajęć i stosunkowo niewielkie zarobki, nie mogła stanowić podstawowego źródła dochodu i musiała być łączona z innymi obowiązkami. Specyfika funkcjonowania szkół polonijnych sprawiała, że wymagała ona jednocześnie odpowiednich kwalifikacji, umiejętności, często także określonych cech osobowościowych, które pozwalały na dotarcie do ucznia – dziecka, dla którego ojczyzną były Stany Zjednoczone, a nie kraj pochodzenia rodziców czy dziadków, zaś podstawowym językiem był nie język polski, ale język

³ Wyrósł z potrzeby zachowania ciągłości kulturowej, pierwotnie jednokulturowe i jednojęzyczne szkoły parafialne, już u progu XX w., poprzez powszechne wprowadzanie w nich języka angielskiego oraz większej liczby przedmiotów nauczanych w tym języku, stawały się coraz bardziej dwujęzyczne i dwukulturowe. Proces ten jeszcze bardziej pogłębił się w okresie między- i powojennym. Zaczął w nich dominować język angielski, placówki ztracały swój pierwotny, etniczny charakter. D. PRASZAŁOWICZ, *Przemiany polonijnych instytucji oświatowych w Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Studia nad organizacjami polonijnymi w Ameryce Północnej*, red. G. Babiński, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1988, s. 94-96.

angielski (za pożądane uznawano m.in. zdolności w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego). Doskonalenia wymagały zarówno kompetencje przedmiotowe (historia Polski, polska kultura, geografia, literatura, ortografia), jak i metodyczne i psychologiczne nauczycieli. Odpowiedzialność za podnoszenie kompetencji zawodowych spoczywała na nich samych⁴.

Monografia „Głosu Nauczyciela” z 2019 r. znacząco różni się od tej opublikowanej przez A. Bonusiaka w roku 2001. Różny jest, co oczywiste, zakres chronologiczny obu prac, różna jest również ich objętość. To jednak nie wszystko. Recenzowana publikacja jest znacznie bardziej rozbudowana, ma zupełnie inny układ tematyczny, zawarte w niej analizy są zdecydowanie bardziej dokładne, a wyciągane wnioski daleko bardziej interesujące⁵.

We wstępie do pracy autor przybliżył przesłanki, jakie skłoniły go do przygotowania publikacji, zaprezentował przegląd dotychczasowego dorobku w zakresie badań nad oświatą polonijną w Stanach Zjednoczonych, skrótkowo przybliżył charakterystykę polskiego szkolnictwa doształcającego w USA, określił cele i pytania badawcze, odniósł się do pochodzących z różnych dziedzin (historii, prasoznawstwa, socjologii) zastosowanych metod i technik badawczych, nakreślił strukturę pracy, a także przywołał bazę źródłową, na której się opierał. Materiału do analizy dostarczyły A. Bonusiakowi przede wszystkim kwerendy archiwalne przeprowadzone podczas jego czterech wyjazdów do USA (1995, 1997, 2002, 2017). Objęły one m.in. zbiory archiwum redakcji czasopisma, zbiory prywatne jej członków, zasoby Archiwum Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce (Chicago), Muzeum Polskiego w Chicago oraz Polskich Zakładów Naukowych w Orchard Lake. Inną grupę materiałów – i jak sam autor podkreśla – bardziej wartościową, stanowiły materiały wywołane, będące efektem rozmów i wywiadów przeprowadzonych z osobami doskonale orientującymi się w funkcjonowaniu tak pisma (członkowie redakcji), jak i ogólnie oświaty polonijnej w USA. Można mieć żal, iż nie powiodło się (nie z winy autora) badanie za pomocą weban-

⁴ M. BORYS, *Doskonalenie nauczycieli polonijnych szkół doształcających w Stanach Zjednoczonych w ostatnich dekadach XX i pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Studia nad problematyką doskonalenia zawodowego nauczycieli w Polsce i na Słowacji w perspektywie historycznej i współczesnej*, red. E. Juško, M. Borys, P. Juško, B. Wolny, B.D. Niziołek, Tarnów–Łapczyca: Wydawnictwo Regis 2015, s. 90-94.

⁵ Monografia „Głosu” sprzed dwóch dekad składała się poza wstępem, aneksem i wykazami zaledwie z trzech rozdziałów (z których jeden stanowiło podsumowanie). Obok charakterystyki organizacyjno-technicznej kwartalnika (nakład, kwestie finansowe, informacje o reklamodawcach, podstawowe informacje o stronie technicznej periodyku), główną część publikacji wypełniały opisy zawartości każdego z kolejnych numerów czasopisma. A. BONUSIAK, *Polonijna Oświata Sobotnia*, t. 2, s. 5-62.

kiety skierowanej do osób należących do polonijnego środowiska nauczycielskiego w Ameryce.

Po wzięciu publikacji do ręki, niemal od razu uwagę zwraca jej niecodzienny format, odbiegający od większości dostępnych wydawnictw – sporo większy od nich, 296x201 mm, a więc zbliżony do wymiarów „Głosu Nauczyciela”⁶. Projekt okładki nawiązuje bezpośrednio do projektów okładek periodyku. Umieszczenie tytułu, wykorzystany font znaków czy towarzyszące mu ikony (logotypy Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce, Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce oraz Komisji Oświatowej KPA) w bezpośredni sposób korespondują do winiety kwartalnika obowiązującej przed jego wygaszeniem. Wykorzystany motyw graficzny (w tym przypadku składający się z kompilacji sześciu różnych tytułowych stron okładek „Głosu Nauczyciela”) został wkomponowany w sposób identyczny jak na frontach samego periodyku. Zaczerpnięty z „Głosu” wydaje się również dwuszpaltowy układ tekstu głównej części publikacji.

Zasadnicza część pracy została podzielona na 4 (nienumerowane) części: „Powstanie i funkcjonowanie magazynu ‘Głos Nauczyciela’”, „Szata graficzna”, „Zawartość pisma i jego cele redakcyjne”, a także „Znaczenie i rola pisma”. Każda z nich złożona jest z mniejszych objętościowo fragmentów. Struktura ta wynika niejako z postawionych we wstępie pytań badawczych. Nie brak jednak w tym miejscu pewnych nieścisłości. Na przykład tytuł drugiej części: „Szata graficzna” wydaje się być mało adekwatny. Raz chociażby ze względu na fakt, iż powieliła się z tytułem jednego z jej członów, dwa – pozostałe jej fragmenty dotyczą szerszego zagadnienia związanego z powstawaniem periodyku i jego techniczną stroną („Redakcyjne i wydawnicze kulisy pisma”, „Objętość”, nieco w mniejszym stopniu „Reklamy”), a nie tylko szatą graficzną. Patrząc na spis treści w oczy rzuca się również kolejne powtórzenie – „cele redakcyjne pisma”, jak sugeruje autor, czytelnik ma odnaleźć zarówno w części pierwszej: „Cele redakcyjne pisma i jego zakres oddziaływania” oraz w trzeciej: „Zawartość pisma i jego cele redakcyjne” (choć dalsze tytuły tworzących ją modułów odnoszą się w zasadzie wyłącznie do jego zawartości). Podobnych niespodzianek dotyczących układu zawartości jest więcej. Należałoby się zastanowić m.in., czy w module poświęconym autorom publikującym na łamach „Głosu Nauczyciela” powinny

⁶ Formatem „Głosu Nauczyciela” miał być format bliski „Letter”, a więc 214x278 mm (informacja na s. 60); jednocześnie we wcześniejszej monografii periodyku A. Bonusiak wskazywał A4 (standardowo 210x297 mm). A. BONUSIAK, *Polonijna Oświata Sobotnia*, t. 2, s. 22.

znaleźć się wyliczenia dotyczące liczby szpał pisma przypadających na konkretne kategorie materiałów w nim publikowanych (s. 39-40).

Abstrahując jednak od wspomnianych uwag, prezentowany materiał tworzy pełny i szczegółowy obraz magazynu – zarówno procesu jego powstania, aspektów technicznych, jego zawartości oraz skali oddziaływania na środowisko, do którego był skierowany.

W części pierwszej autor przybliżył kulisy powstawania pisma – trzydziestoletnią, pełną pasji i niepozabawioną wyrzeczeń walkę H. Ziółkowskiej (redakcja w mieszkaniu prywatnym, aktywny udział całych rodzin) oraz osób z nią współpracujących o dotarcie z materiałem do polonijnego nauczyciela. Poruszono w niej kwestie związane z finansowaniem periodyku, a w zasadzie nieustannym brakiem środków na jego druk i kolportaż. Zbadano szczególnie związane z funkcjonowaniem zespołu redakcyjnego – przywołano dane dotyczące jego składu, liczebności, scharakteryzowano pozaredakcyjną działalność zaangażowanych osób. Dokonano przy tym, zresztą nie jedyny raz w pracy, niebywale skrupulatnych zestawień i wyliczeń, które następnie ujęto w schematy i wykresy. Z podobnymi czytelnik może zetknąć się chociażby w przypadku przeprowadzonych analiz autorstwa materiałów drukowanych na stronach kwartalnika, wielkości nakładu, miejsc i kierunków, do jakich publikator trafiał itd.

Część druga publikacji dotyczy szaty graficznej i technicznych aspektów „Głosu Nauczyciela” (zmieniających się z upływem lat wraz z kolejnymi wydawcami). Znajdują się tu informacje dotyczące objętości numerów, wyglądu okładek, pojawiających się na nich bohaterów (tych osobowych, jak i bezosobowych), formatu egzemplarzy czasopisma, jego layoutu, ilości oraz jakości zamieszczanego materiału ilustracyjnego i reklam.

Kolejna część poświęcona została analizie zawartości kwartalnika i jego poszczególnych części składowych (wg zaproponowanej przez autora zmodernizowanej względem wcześniejszej monografii periodyku koncepcji jego podziału wewnętrznego). Omówiono w niej materiały publikowane w części „Od i do Redakcji”, a także te wpisujące się w zakres bloków tematycznych: „faktografia”, „metodyka” oraz „wiadomości kulturalno-oświatowe”.

W założeniach „Głos Nauczyciela” miał stanowić przede wszystkim formę pomocy dla nauczycieli, dostarczającą im gotowych i kompletnych materiałów do pracy. Były to merytoryczne opracowania dotyczące rozmaitych zagadnień historycznych, wybitnych Polaków, polskiej kultury (wiersze, piosenki, teksty odnoszące się do innych przejawów polskości), geografii kraju (polskie miasta, regiony), uzupełniane odpowiednio dobranymi źródłami,

niekiedy przykładami poezji. W zakresie metodyki nauczyciele otrzymywali gotowe plany i konspekty lekcji, scenariusze zajęć pozalekcyjnych, pomoce przydatne m.in. w przeprowadzaniu rekapitulacji (krzyżówki, rebusy) oraz sprawdzaniu zdobytej wiedzy (testy, dyktanda), materiały ułatwiające organizację inscenizacji (lektur, legend, bajek), uroczystości szkolnych, obchodów świąt narodowych. Na łamach periodyku omawiano programy nauczania, zamieszczano relacje z lekcji pokazowych oraz uwagi nt. lekcji hospitowanych, publikowano recenzje podręczników, zamieszczano odnoszące się do specyfiki pracy w środowisku emigracyjnym opracowania naukowe oraz materiały z konferencji, sesji i sympozjów nauczycielskich. Bardziej doświadczeni pedagodzy dzielili się swoim doświadczeniem z młodszymi, mniej doświadczonymi. Na stronach czasopisma pojawiały się spostrzeżenia nt. uczniów, zwłaszcza tych najlepszych, publikowano ich wypowiedzi i twórczość (pamiętniki, eseje, prace konkursowe).

Jak dowodzi A. Bonusiak, „Głos Nauczyciela” był również przestrzenią wymiany informacji dotyczących funkcjonowania szkolnictwa polonijnego. Publikowano w nim teksty o szkołach, ich powstaniu i przeszłości. Donoszono o podejmowanych przez konkretne placówki działaniach i odbywających się w nich wydarzeniach (imprezy szkolne, wycieczki). Przybliżano sylwetki i osiągnięcia najbardziej zaangażowanych nauczycieli, działaczy oświatowych, biogramy szczególnie uzdolnionych uczniów i absolwentów. Poprzez zamieszczane sprawozdania i relacje z rozmaitych wydarzeń oświatowych (m.in. zjazdów nauczycieli), czasopismo dawało wgląd w życie oświatowo-kulturalne Polonii.

Na pytanie, jakie było znaczenie i rola „Głosu Nauczyciela”, miała odpowiedzieć kolejna część publikacji. Podstawę jej przygotowania stanowiła analiza opinii nauczycieli, dyrektorów szkół, naukowców, duchownych, ważnych postaci polonijnej oświaty i kultury, nadsyłanych i publikowanych na łamach „Głosu”, głównie w części „Listy do Redakcji”. Licznie przywoływane w tym miejscu cytaty (głównie nacechowane pozytywnie), stanowią świadectwo tego, w jaki sposób postrzegano pismo w czasie, gdy było ono obecne na rynku wydawniczym. Nie jest to jednak jedyne spojrzenie. Inne, bo z perspektywy czasu, prezentuje autor w module „Głos Nauczyciela po latach”. Powstał on na podstawie wyników wywiadów ankietowych prowadzonych za pośrednictwem Internetu w 2018 r., a więc 3 lata po zamknięciu periodyku. Andrzejowi Bonusiakowi udało się zebrać odpowiedzi blisko 30 osób, które wypowiedziały się na temat walorów pisma oraz jego minusów – dostrzegalnych zwłaszcza w ostatnich latach jego funkcjonowania

(mało atrakcyjna szata graficzna cechująca się skromnym layoutem, brakiem kolorów, słaba jakość zdjęć, powielanie materiałów dostępnych w sieci internetowej), jak również wyraziły swoje opinie względem pomysłu ewentualnego wznowienia tytułu.

W podsumowaniu pracy autor starał się zidentyfikować czynniki zarówno bezpośrednie, jak i pośrednie, mające wpływ na zmianę położenia „Głosu Nauczyciela”, zredukowanie zapotrzebowania na periodyk, a w konsekwencji na jego zniknięcie z rynku wydawniczego. Resztę wydawnictwa wypełniają wykazy: tabel, schematów, ilustracji, fotografii, wykorzystanych źródeł i materiałów, a także aneksy. Wśród tych ostatnich na uwagę zasługują przede wszystkim noty biograficzne osób związanych z kwartalnikiem, a także reprodukcje okładek poszczególnych jego numerów.

Recenzowana książka przesycona jest różnego rodzaju wyliczeniami, zestawieniami, statystykami. Możemy w niej znaleźć tak szczegółowe informacje jak: liczba numerów periodyku w ujęciu procentowym przygotowywana przez poszczególnych członków redakcji (s. 26), liczba ilustracji zamieszczonych we wszystkich numerach kwartalnika oraz ich średnia w każdym ze 113 numerów (s. 71), podobnie, liczba reklam – globalnie, a także statystycznie przypadająca na numer (s. 74), liczba wszystkich opublikowanych stron (s. 78) oraz wiele innych. W publikacji zamieszczono ogółem 31 schematów i 17 tabel – często zawierających dane drobiazgowo zgromadzone przez autora. Skrupulatność badawcza A. Bonusiaka dostrzegalna jest również w operowaniu aparatem naukowym. Niektóre z przypisów, a jest ich w pracy blisko pół tysiąca, przywołują nawet kilkadziesiąt pozycji bibliograficznych. Szczególnie dotyczy to odwołań do zawartości „Głosu Nauczyciela” przy okazji analizy jego zawartości merytorycznej (np. s. 94-95, 100, 105).

Nie sposób jednak nie zauważyć pewnych niedociągnięć zwłaszcza związanych ze stroną edytorską publikacji. Chodzi m.in. o różną wielkość zastosowanych znaków (s. 83, 89), brak spacji, niekonsekwencję w zapisie zarówno określeń, jak i skrótów (np. s.n. i n.s. w przypadku stron nienumerowanych, s. 76-77). Przeglądania wymagałyby również przypisy. W przypadku niektórych pozycji przywoływanych po raz kolejny brak jest stosownych i wymaganych skrótów.

Wspomniane uwagi nie zmieniają jednak faktu, iż recenzowana książka jest obszernym, szczegółowym studium. Należy podkreślić, że bardzo potrzebnym. Przybliżyła bowiem historię czasopisma, które przez 3 dziesięciolecia stanowiło pomoc i inspirację dla całych grup nauczycieli polonijnych. Mimo niewielkiego nakładu (od początkowo 400 do 1500 egzemplarzy danego

numeru w szczytowym momencie – 6000 rocznie), zyskało ono rzesze wierznych czytelników. Byli to przede wszystkim nauczyciele szkół sobotnich funkcjonujących w różnych stanach Ameryki, w mniejszym zakresie nauczyciele pracujący z uczniem polonijnym również w innych krajach m.in. w Argentynie, Brazylii, Francji, Kanadzie, krajach byłego Związku Radzieckiego. Ogólnie ponad dwudziestu. „Głos Nauczyciela” skierowany był zatem do wąskiego, ściśle określonego grona odbiorców, prenumeratorów pisma. Przez lata stanowił dla nich nieodzowną pomoc, dostarczając zarówno informacji, jak i praktycznych rozwiązań dydaktycznych. W proponowanej formie nie mógł jednak przetrwać próby czasu. Stałe problemy finansowe, zbyt wolno wprowadzane zmiany, nienadążające za szybko zmieniającą się rzeczywistością, oraz częste korzystanie z przedruków kosztem materiałów oryginalnych sprawiły, że periodyk stracił na atrakcyjności i nie mógł konkurować z nowymi formami przekazu oraz coraz bardziej powszechnym dostępem nauczycieli do różnego rodzaju interesujących dla nich form doskonalenia. Potrzebnych informacji, źródeł oraz pomocy metodycznych zaczął dostarczać Internet, pojawiły się także możliwości dokształcania i doskonalenia zarówno na miejscu w Stanach Zjednoczonych (warsztaty metodyczne organizowane m.in. przez Centralę Polskich Szkół Dokształcających, cykliczne zjazdy i konferencje nauczycieli polonijnych), jak i w Polsce (szkolenia, warsztaty, kursy, studia podyplomowe oferowane przez instytucje ukierunkowane na pomoc nauczycielom polonijnym m.in. Polonijne Centrum Nauczycielskie działające w ramach Ośrodka Rozwoju Polonijnej Edukacji za Granicą, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS, Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie Uniwersytetu Jagiellońskiego)⁷.

Omawiana publikacja posiada niedociągnięcia. Nie brak w niej miejsc i fragmentów, które wymagałyby ponownego przemyślenia i dopracowania. To prawda. Jednocześnie jest wydawnictwem, które w sposób istotny wpisuje się w badania nad funkcjonowaniem polonijnej oświaty w Stanach Zjednoczonych. Wydawnictwem wartościowym, bo pozwalającym zrozumieć fenomen samego periodyku, jak i specyfikę środowiska oraz warunków pracy nauczycieli polonijnych szkół dokształcających. Na koniec należy żywić nadzieję, że autor podobnie jak w przypadku przygotowywania pierwszej monografii „Głosu” pokusi się i tym razem o sporządzenie zestawienia bibliograficznego zawartości czasopisma, obejmującego cały, trzydziestoletni, okres jego funkcjonowania.

⁷ M. BORYS, *Doskonalenie nauczycieli polonijnych*, s. 94-98.

BIBLIOGRAFIA

- BONUSIAK A., *Głos Nauczyciela 1986-2015*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2019.
- BONUSIAK A., *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 1: Komisja Oświaty Kongresu Polonii Amerykańskiej (wybór dokumentów), Przemyśl: Mercator 2001.
- BONUSIAK A., *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 2: Monografia „Głosu Nauczyciela” w latach 1986-2000, Przemyśl: Mercator 2001.
- BONUSIAK A., CZOP E., *Polonijna Oświata Sobotnia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, t. 3: Bibliografia „Głosu Nauczyciela” w latach 1986-2000, Przemyśl: Mercator 2001.
- BORYS M., *Doskonalenie nauczycieli polonijnych szkół doksztalających w Stanach Zjednoczonych w ostatnich dekadach XX i pierwszych latach XXI wieku*, [w:] *Studia nad problematyką doskonalenia zawodowego nauczycieli w Polsce i na Słowacji w perspektywie historycznej i współczesnej*, red. E. Juško, M. Borys, P. Juško, B. Wolny, B.D. Niziołek, Tarnów-Łapczyca: Wydawnictwo Regis 2015, ss. 85-102.
- PRASZAŁOWICZ D., *Przemiany polonijnych instytucji oświatowych w Stanach Zjednoczonych*, [w:] *Studia nad organizacjami polonijnymi w Ameryce Północnej*, red. G. Babiński, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1988, ss. 81-99.

Marcin Borys

Muzeum Okręgowe w Tarnowie

e-mail: martin.borys@gmail.com

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0581-4260>